KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Stycznia.—Rok 1835. Czwartek. **№ 21** Jutro, Zaślubienie N. Marji.

N. PAN raczył udzielić JP. Andr: *Długoszowi* b. Burmistrzowi miasta Jędrzeiowa, oprócz pensji wyznaczonej mu zł. 575 w 1833 r., przez wzgląd na prześladowania iakich w czasie ostatniej rewolucji doznał, niemniej na smutke iego położenie, dodatek zł. 425 r. i do ś. —Ogłoszono konkurs na posadę Reienta powiatu Lubartowskiego.—Posada Chirurga powiatu *Sieradzkiego*, do której pensja etatem rocznie zł. 1,000 iest przywiązaną, zawakowała. —(Ar. nad.) Wczoraj o godzinie 10 przed południem, idąc ulicą *S. Krzyzką*, spotkałem może 8mio letnią Dziewczynkę niezmiernie płaczącą, zapytałem o przyczynę, ledwo od łkania mogła odpowiedzieć że iej Matka bardzo iest chorą; prosiłem aby mnie do niej zaprowadziła, a gdy się przekonam o ubóstwie i chorobie tej biednej niewiasty, wesprę ią i sprowadzę Lekarza; na to oświadczenie Dziewczyna uciekła; z czego przekonać się można że podobnym płaczem i inne oszukuią dobroczynne osoby. W. M. —Wczoraj w Resursie kupieckiej grano Kwartety: *Spora* dzieło 15, i *Kromera* dzieło 26. Osób było znacznie więcej niż przeszłej Srody; nastąpiły tańce i bawiono się wybornie.— W teatrze Rozmaitości po *Grenadjerach* przywołani JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*, a wszyscy po zupełnem zadowoleniem znowu przyiętej Komedji *Ona go nienawidzi*.—Druga Maskarada będzie w przyszłą Niedzielę; słychać że maski maią być gustowne i zabawne. —W niektórych miejscach *Wisła* zupełnie stanęła, iednak lód iest słaby.—Dziś wieczorem w lokalu Gastronomicznym u *Grassowa* przy ulicy Trębackiej Nr 642, muzyka Tyrolska; (dla lubowników ulubiony Groch i Pekeflejsz, poreja po gr. 20.)—Dziś w Kawiarni pod Nr 467 lit. A. w domu *Mikulskiego* przy ulicy Senatorskiej, wykonaną będzie przez Panny *Hessen* Muzyka instrumentalna i wokalna.— Za miły poczytuię obowiązek, zawiadomić Sz: Publiczność, iż wstąpiwszy przypadkiem wraz z 2ma przyiaciołmi, do Traktjerni świeżo założonej na przeciw bocznych drzwi Kościoła S. *Jana*, dostałem w niej obiad za zł. 1 złożony z 4ch potraw smacznie sporządzonych, z nader prędką usługą. K. A. B.

Okolica miasta *Siennicy* w obwodzie Stanisławowskim, nader dotkliwą poniosła stratę w osobie ś. p. Łukasza *Jankowskiego*, Naddzierżawcy Starostwa Latowickiego, który w d. 15 b. m. i r. wypłacił dług okrutnej śmierci; wyrwała ona najlepszego męża, najcnotliwszego obywatela, najszanowniejszego sąsiada! Zgon iego bolesnym iest ciosem dla szpitali i klasztorów, dla nędzarzy i ubogich. Żył *Jankowski* dla tego tylko aby drugich życie utrzymywał; umarł, lecz między pozostałemi przyiaciołmi wiecznie żyć będzie, bo imie iego potomkom swym z uwielbieniem podadzą. Liczne wymownych Kaznodziei pogrzebowe głosy, usiłowały wymienić liczne cnoty zmarłego *Jankowskiego* i oddały hołd zasłużony. Te kilka wyrazów słabego pióra, znaią również niemoc swoią, i nic innego niemaią na celu, iak tylko podać do wiadomości zgon tego rzadkiego człowieka, a przytem skrapiaiąc łzami ten papier, uczynić ulgę ściśnionemu i strapionemu sercu. AE.... Dł.

Francja.— Donoszą z Paryża d. 10 b. m., że według odebranych wiadomości z *Wandei*, Szuani znowu napadaią na Urzędników i na mieszkańców, którzy nie sprzyiaią dawnej dynastji.— W departamencie *Loary*, kilkanaście znacznych wsi znajduie się w teraźniejszej zimie w dotkliwym niedostatku żywności, iaki się dał uczuć z powodu okropnej suszy w z. r.—W *Paryżu* są teraz wszystkie umysły napełnione róż-

nemi mniemaniami politycznemi, oczekuiąc z upragnieniem iak postępować będzie teraźnieyszy gabinet a mianowicie czy członki iego będą zmienione, iak teraz powszechnie głosić zaczynaią w tej stolicy; także interessuie wszystkich rozpoczęcie nowego Parlamentu Angielskiego. W salonach Paryzkich tylko o tem iest teraz mowa. — Armja *Piiemoncka* wyciągnęła w tym miesiącu kordon zdrowia przy granicy Francuzkiej. Mówią, że Karabinjery Sardyńscy zabili z ręcznej broni, podróżnego Francuza, który mimo przestróg chciał samowolnie przejść granicę. Zapewniaią że postępowanie tych Karabinjerów było samowolne, i będzie przykładnie karane ze strony rządu Sardyńskiego. — D. 9 b. m. Izba deput: przyięła proiekt znaczną większością głosów, względem zniesienia maioratów we Francji. — Oświadczenie Prezydenta Stanów zjedno: Ameryki, że rząd tego kraiu postanowił na okrętach Francuzkich wynagrodzić 25 miljonów fr. należnych mu od Francji, ciągle iest przedmiotem uwag polityków; mówią, że rząd Francuzki będzie żądać nowych układów i ma się targować; wielu przewiduie że to zdarzenie stanie się początkiem zmian ważnych. Prezydent tychże stanów w mowie rozpoczynaiącej sejm, zapewnił że zostaie w korzystnych stosunkach z wszystkiemi Mocarstwami *Europy*, a co do *Hiszpanji* i *Portugalji* oświadczył że Ameryka północna miała wpływ znaczny na zmiany w rządach tych kraiów. — Donoszą o szczególnem zdarzeniu. Na początku tego roku maiętna Wdowa obrała za małżonka mało znanego przybylca, którego pokochała i postanowiła go uszczęśliwić. W kilka dni po weselu usłyszano niezmiernie krzyczącą tę Panią; wypada z sypialnego pokoiu, woła: „on był piętnowany" pada i dotąd zostaie w stanie obłąkania zmysłów. Jakoż istotnie przekonano się że Pan młody był iuż dekretowany iako hultaj i złoczyńca! Uważaią, że to zdarzenie wielu wdowom będzie nauką.

Turcja. — Ostatnia wiadomość z Stambułu niedoniosła ani o przysposobieniach do woyny, ani o spodziewanym pokoiu. Tak maiętni iak i ubodzy Turcy troskliwi są teraz o los *Persji*, gdyż ten sąsiedni kraj może doznać smutnych wydarzeń. Mówią, że iuż rozpoczęła się wojna domowa; najprzód przyszło do kłótni między sukcessorami, gdy się według zwyczaiu miano dzielić brylantami po zmarłym *Szachu*. Następnie Synowie nieboszczyka w różnych częściach kraiu zaczęli się ogłaszać oddzielnemi Królami! Muzułmanie troskliwi o zachowanie swoiej wiary i ocalenia narodu, maią tylko nadzieię w opiecę potężnych mocarstw.

Niemcy. — Król *Saski* d. 20 z. m. podpisał wyrok, że szkoły *Żydowskie* co do nauk i do nabożeństwa, odtąd zostaią pod zwierzchnictwem Ministerjum spraw wewnętrz: — Teraźniejszy iarmark w *Lipsku* na nowy rok, był bardzo nędzny. Zwykle na ten iarmark przybywali w znacznej liczbie kupcy starozakonni z *Brodow*, lecz tym razem tylko 3ch ich było.

Anglja. — Donoszą z *Londynu* d. 10 b. m., że w czasie nadzwyczajnej mgły, która (iak wczoraj doniesiono) niedawno była w tej stolicy, udało się niespodzianie dwom urzędnikom Policyjnym schwytać niebezpiecznego złoczyńcę, którego iuż od 9ciu miesięcy szukano; ten łotr dla gęstej mgły nie był wstanie o kilka kroków widzieć przed sobą, i przezto prosto wpadł w ręce policjantów, którzy go zaraz poznawszy, przytrzymali; w prawdzie złoczyńca bronił się pięściami będąc młody i silny, ale gdy przeciwnikom iego także na sile niezbywało, musiał uledz i został zaprowadzony do więzienia. Jest on rodem Szkot, przystojny, maiący lat 22, a od 13go roku życia swoiego trudnił się tylko złodziejstwem, popełniwszy przez ten czas 200 kilkadziesiąt kradzieży kieszonkowych a później był na czele złodziei, z któremi się dopuścił kilkanaście kradzieży gwałtownych; mimo przezorności Policji, dotąd niedostał się w iej ręce. — Listy odebrane w Londynie z *Nowego Orleanu*, donoszą, że Doktor

Antomarchji, Lekarz nadworny *Napoleona,* tam przybył i został przez deputacją miasta i tamecznych Lekarzy zaszczytnie przyięty. — Sejmiki teraźniejsze w Anglji odznaczaią się niespokojnością, wprawdzie nie przyszło do zaburzeń szkodliwych, lecz przy ogłoszeniu kandydata powstaią albo okrzyki zadowolenia albo sykania i hałasy okropne, w miarę iak podany do wyboru iest przez obywateli uważanym. W *Szkocji* i *Jrlandji* ieszcze się sejmiki nie rozpoczęły, lecz zdaie się, że będą przeciwne teraźniejszym Ministrom. — Mówią, że Xiążę *Welington* iest weselszym niż był od lat kilku. Ten Xżę miał oświadczyć, iż życzyłby aby Posłem Francuzkim w Londynie był Hrabia *Renewol* będący w Madrycie, lecz iuż Hrabia *Sebastjani* wybiera się do Anglji. — W północnej *Karolinie* niedawno znaleziono kilka sztuk złota; przed kilką laty w temże miejscu znaleziono bryłę złota ważącą 28 funtów. — Z Hiszpanji znowu do Anglji przybyło kilkunastu maiętnych obywateli unikaiących okropnych skutków wojny domowej.

Rozmaitości. — Znany wswoim czasie prawodawca wymowy, uczony X. Grzegorz *Piramowicz,* pisywał w młodości ładne wierszyki i z wielką łatwością, a ponieważ był dobry i uczynny, naprzykrzano mu się często o poezje na imieniny, urodziny, lub iaką inną uroczystość. Raz przyszedł do niego młodzieniec i prosił o wiersze. „A na kiedy?“ spytał Piramowicz. „Na iutro?“ „O mój Paniczu tak nagłego obstalunku podjąć się nie mogę.“ „Dla czego?“ „Pierwszy czeladnik mi zachorował.“ „Któż taki?“ „Koncept.“ J od tego dnia przestał wiersze pisywać. Uczony ten był wielkim nieprzyiacielem późnych obiadów. Urodził się z familji Ormjańskiej we Lwowie r. 1735, umarł dnia 29 Grudnia r. 1801. Umieszczono to wspomnienie o nim w stuletnią iego urodzenia rocznicę. — Gazeta powszech: Niemiecka ogłosiła, że bezimienny młody człowiek ma zamiar żenić się. Na towarzyszkę życia szuka młodej niewiasty z nieposzlakowaną reputacją, dobrem sercem i wychowaniem. Maleńki iednak kładzie warunek, ażeby iego przyszła miała 32,000 złp. posagu. Kobiety, chcące z tym Jegomością wchodzić w związki dozgonne, mogą się zgłosić do Sztudgardu, do expedycji wzmiankowanej gazety. — Rybak z St. *Valery* nad Sommą, we Francji, złowił w sieć rybę owego szczególnego rodzaiu, który starożytni *Syrenami* nazywali. Jest to rodzaj morskiego cielęcia, którego głowa i piersi maią postać ludzką, a które, gdy w połowie ciała podniesie się na wodzie, ma wiele podobieństwa do kobiety. Posłano tę rybę do Paryża, do muzeum historji naturalnej, i iest nadzieia, że się tam żywą dostanie. — Arabowie noszą na ogolonej głowie długie kosmyki, podobne do ogona łani. Sądzą bowiem, że Anioł po śmierci pociągnie ich za te kosmyki do raiu. — *Muzykalne bydło.* Pewien Krawiec Angielski, który z wielką biegłością grywa na skrzypcach, wracał niedawno z iarmarku w *Dalton,* gdzie się sztuką swoią popisywał. Szedł właśnie przez pole, a w tem ujrzał, iak ku niemu napędził się roziuszony buhaj. Strwożony krawiec chciał schronić się na drzewo, ale niemógł tego prędko wykonać. Gdy tak w rozpaczy biedził się myślami, razem przychodzi mu szczęśliwy pomysł doświadczenia czarodziejskiej władzy muzyki. Zaledwo buhaj usłyszał głos skrzypców, stanął iak wryty, i zdawał się być rozczulonym. Krawiec chciał korzystać z chwilowego wzruszenia przeciwnika swoiego i drapnąć, ale zaledwo tylko zamilkł głos skrzypców, iuż i buhaj do dawnej powrócił wściekłości. Biedny przestraszony wirtuoz musiał na nowo wziąść się drżącą ręką do smyczka; całe 4 godziny rzempolił w potach śmiertelnych i przez czas ten rogami uzbroiony tyran stał iak zaczarowany. Późno dopiero przybyli parobcy i uwolnili biednego krawca z tego przykrego położenia. — Pod kierunkiem Pana *Filips,* zrobono niedawno w Anglii machinę parową, która do rolnictwa ma być użytą. Ta-

kowa za iednem obróceniem się w koło nie tylko na proch rozciera ziemię, ale razem zrównywa skibę, zasiewa i zawłócza, a to na przestrzeni 10 do 12 stóp. Odbywa w godzinie 4 do 5 mil angiel:; może zatem 7 do 8 morgów pola w godzinie zorać i obsiać, a więcej iak 100 morgów w dniu iednym. Mechanizm ten wkrótce zapewne naśladowany będzie. (R. L.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na dzierżawę 3ch letnią Cegielni w Burakowie, odbędzie się w dniu 30 b. m. Licytacja publiczna w Urzędzie Municypalnym przez deklaracje opieczętowane, które w rzeczonym dniu tylko do godzi: 12 w południe przyjmowane będą. Cena dzierżawna do Licytacji na złp: 2,000, iest oznaczona; zaś Vadjum na złp: 500. Bliższe warunki w Wydziale Administracji każdego dnia prócz Swiąt od godzi: 9 rano do 3 z południa, mogą być przejrzane. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na wydzierżawienie dochodu z Mostu i Spławu na rzece Narwi pod Wsią Wierzbicą za Serockiem po koniec roku b. odbędzie się w Urzędzie Municypalnym dnia 27 b. m. o godzinie 12 w południe głośna licytacja, poczynaiąc od summy znižonej do złp: 6,000. Przystępuiący do takowej złoży Vadjum w kwocie złp: 1,500. Zaś bliższe warunki każdego dnia prócz Swiąt, od godziny 9 rano do 3 z południa w Wydziale Administracji mogą być przejrzane. (Podpisy iak wyżej.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Na urządzenie Drogi od Koszar Mikołaiewskich do Rogatek Marymontskich z użyciem Kamieni przez Urząd Municypalny dostarczyć się maiących i wybudowanie Mostku na rzece Drna zwanej, na zł: 43,127 gr: 5 anszlagowanych, tudzież osobno na dostawę 302⅔ sążni kubicznych zwiru grubego gruntowego z dostawą do miejsca na cenę po zł: 75 oznaczona, odbędzie się w Urzędzie Municypalnym dnia 3 Lutego r. b. licytacja publiczna przez deklaracje opieczętowane, ktore tylko do godziny 12 w południe przyjmowane będą, Ubiegaiący się o pierwszą dostawę złoży Vadjum w summie złp: 4,500, zaś o 2gą zł: 2,500. Bliższe warunki każdego dnia prócz Swiąt od godziny 9 rano do 3 z południa w Wydziale Administracji mogą być przejrzane. (Podpisy iak wyżej.)

W dniu 28 Stycznia r. b. w Biórze Prezydenta Miasta Włocławka o godz: 10 rano wydzierżawiony zostanie na lat 6 w drodze publicznej głośnej licytacji Dom Nr 206 oznaczony, w Mieście Włocławku Pcie Brzeskim Obwo: Kuiawskim położony; Licytacja rozpocznie się od Summy złp: 300, której 1/4tą część na Vadjum złożyć należy. Warunki przejrzane być mogą w Biórze Kommissji Wdzkiej, Sekcji Dóbr, albo w Biórze Kommissarza Obwo: Kuiaw: lub Prezydenta M. Włocław:.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Kazi: Dzie: z Kamień, Bieńczycki Andrz: Dzie: z Swierzów, Wilkanowski Leop: Dzie: z Lorenki, Modliński Józ: Dzie: z Zawady, Jankowski Sewe: Dzie: z Ustrzesny, Dłużewski Erazm Dzie: z Siennicy, Paderewski Józ: Dzie: z Niwisk.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Wertheima. LOSÓW do 1szej klassy 45 Loterji, której ciągnienie w dniach 4 i 5 Lutego odbędzie się, *Całych i Częściowych* po cenie planem oznaczonej, w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać.

TRZY POKOJE z KUCHNIĄ z MEBLAMI do naięcia na Wesele, Bale, lub dla podróżnych każdego czasu do Wielkiej nocy przy ulicy Krzywe Koło pod Nr 169. Życzący sobie naiąć raczy się zgłosić na Billard w domu pod Nr 446. przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

W d. 23 m. i r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie przy ulicy Dzielnej w domu pod Nr 2358, prawnie zaięte ruchomości, iako to: Komoda mahoniowa, Kanapy, Stoły, Krzesła, Firanki, Szafy, Łóżka, Materac, Kufer, Samowar, Gitara i t. p. w tym samym dniu przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1370, iako to: Stoliki, Krzesła, Kopersztychy, Lampy, Zegar, Lustra, Szynkwas, Wódka, Piwo marcowe, Komody, Kanapy, Łóżka, Rądle, Kopraki miedziane i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

PULJARES czerwony, w którym znajdował się Paszport w Warszawie wydany przez Urząd Municypalny na Imie Karola Gretz Szypra, i 7 żydowskich kwitów, zginął podpisanemu w Warszawie na Nowem-mieście; uprasza znalazcę aby takowy oddał do domu przy ulicy Mostowej Nr 225 na dole, gdzie odbierze prócz wdzięczności złp. 10.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, są do sprzedania wszelkie MEBLE, BILLARD i inne potrzebne sprzęty do szynku służące. Tamże znajduie się do sprzedania KARETA podwóina Basztardą zwana, o iednym drągu, lekka, z kufrem na przo-

dzie, wygodna do podróży. Wiadomość u Pana Tomasiewicza.

SPROSTOWANIE w Nrze 332, 335 i 344, z r. z. umieszczone było w Kurjerze Warsz: ostrzeżenie podane przez Urząd Munic: M. S. War: o zagubionej Książce legitymacyjnej Staroz: Abrahama nie Raus, lecz powinno być Haus.


Pantaljon w najlepszym stanie o 6ciu oktawach, oraz KLAWIKORT o pół 6tej oktawy, oba mahoniowe, są do sprzedania lub wynaięcia pod Nr 615, przy ulicy Danielewiczowskiej u właścicielki domu na dole mieszkaiącej, widzieć ich można co dzień od godziny 11 przed południem, do 3 po południu.

Jest do sprzedania PAW i dwie SAMICE, widzieć takowe można za Żelazną bramą, lub w domu pod Nr 1054, przy ulicy Grzybowskiej.


DOM do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami przy ulicy Nowy świat pod Nrem 1283. Wiadomość w tymże domu od frontu po prawej stronie.

W dniu 23 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, w Pradze pod Warszawą przy ulicy Ząbkowskiej pod Nr 215, prawnie zaięte ruchomości iako to: Szafy do sukien, Komody, Krzesła, Łóżko, Zegar ścienny, Lustra w ramach mahoniowych i t. d. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Garbolewski K. T. C. W. M.

BILLARD iesionowy z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 705.


Skrzypce Włoskie przez biegłych otaxowane Dukatów 80 i drugie podobnież Włoskie, otaxowane Dukatów 40, są do sprzedania z wolnej ręki za gotowiznę, lub na wypłatę byle rękojmia dostateczna była. Wiadomość przy ulicy Leszno w domu pod Nr 713, w officynie po prawej stronie na 1em piętrze, od godz: 1 do 4.

Niżej podpisany, uwiadamia Szanowną Publiczność, że przyjmuię do PISANIA i MALOWANIA ZNAKI wszelkiego rodzaiu, w najlepszym guście, oraz ma do zbycia kilkaset centna: KREDY Holenderskiej w dużych bryłach, zupełnie wysuszonej, która się szczególniej zaleca dla Wojska, iako też KREDĘ Angielską (Schlemkreide) w większych i mniejszych ilościach, którą za mierną cenę nabyć można przy ulicy Solnej pod Nr 809.

A. Regenhardt.

Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Krów 14, Koń 1, Kibitka, Wóz, Szafa, Łuszko, Kanapa, Stołki, Lustro i Stoliki, tu w Warszawie na targu Muranów zwanym, w d. 23 Stycznia r. b. o godzinia 3 po południu, przez publ: licy: sprzedane będą.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Syndycy tymczasowi upadłości Domu handlowego dawniej pod firmą C. G. Ziegl r et Sturm exystuiącego. Czynią niniejszem wiadomo: iż począwszy od d. 29 Stycznia b. r. godziny 3 z południa, sprzedawane będą przez publiczną licytacją każdemu najwyżej postępuiącemu i natychmiast gotowizną płacącemu, rozmaite Wina: Reńskie, Francuzkie, Burgońskie i Bordeaux, Muszkatołowe i inne desserowe, tudzież Erlauer, Madera, Arak de Goa i Jamajka i t. p. w większej części w sztukach a częścią i w butelkach, niemniej porządki piwniczne i statki próżne, do massy upadłości należące, a w piwnicy w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 481, w domu W. Zawadzkiego znajduiące się. Licytacja odbywać się będzie w dopiero wskazanej piwnicy od cen taxą urzędową ustanowionych. w Warszawie d. 20 Stycznia 1835 r. *Maiewski* Patron. J. *Tennsta dt.* A. *Stamm.*

Z KANTORU M. BERSOHNA
przy ulicy Leszno pod Nr 663.

Znaczniejsze wygrane iakie w ciągnieniu 44 Loterji w moim Kantorze padły, są następuiące:

Nr 39,451	Zł: 15,000.	Po Zł: 1,000.	
— 42,637	— 15,000.	Nr 5,308.	Nr 42,036.
— 41,054	— 5,000.	— 7,897.	— 42,528.
— 47,644	— 5,000.	— 14,284.	— 42,594.
— 6,435	— 2,500.	— 21,659.	— 42,986.
— 39,588	— 2,500.	— 24,249.	— 44,987.
— 42,994	— 2,500.	— 32,895.	— 45,596.
— 26,790	— 2,000.	— 34,388.	— 46,389.
— 38,903	— 2,000.	— 41,024.	— 51,414.
— 34,744	— 2,000.	— 42,002.	— 51,638.

Oprócz wielu pomniejszych po Zł: 500, 400, 300, 200. LOSÓW nowych do 1 klassy 45 Loterji, całych po zł: 16 i w tym stosunku częściowych każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. W tymże Kantorze przyjmuie się na Loterją Liczbową Stawki z prolongacją 24 godzin przed ciągnieniem.

*** *Jutro u Chojnackiego pod Nr 649, przy ulicy Przeiazd na* SNIADANIE: Zupa z ryb, Krążki z ryb, Szczupak nadzie:, Sandacz po polsku, Karpie z szarym sosem, Węgorz w olewancie, Okonie po holender:, Kapłon z serde:, Udziec sarni. Zaś

w *Niedzielę* u tegoż: Comber sarni, Pasztet ze zwie:,
Zrazy polskie z kaszą lub kapustą, Potrawa z pu-
lard z garnitu:, Kaczki pieczone z iabł:, Kwiczoły,
Jarząbki, Kapłon z serde:, Gołąbki pieczo:, Polę-
dwica szpiko:, Zrazy a la nelson z pieczar:, Ko-
tlety z grosz:, Rustbraten, Befsztyk z rusztu, Szczu-
pak maryno:. Familja SPIRA grać będzie od go-
dziny 9 do 3 z południa.

Podaie się do publicznej wiadomości, że WEXEL
przez J. Eckerkunsta w Warszawie w dniu 1 Paź-
dziernika 1834 na Summę złp: 20,400, na rzecz i
zlecenie domu Handlowego Dückert i Syn wysta-
wiony z terminem do zapłacenia na dzień 1 Lute-
go 1835 r. na którym iest zamieszczony in blanko
podpis domu Handlowego Dückert i Syn, przypad-
kowo zatraconym został; wzywa się niniejszym
każdego któryby mógł posiadać wyżej opisany
Wexel, aby takowy wexel Domowi Handlowemu
Dückert i Syn iako żadnego uważania ani warto-
ści niemaiący zwrócić zechciał, albowiem o u-
morzenie wyżej wymienionego wexlu już kroki
właściwe przedsięwzięte zostały.



W Kantorze Loterji Mierzeiewskiego pod
znakiem Fortuny, przy ulicy Przeiazd
na przeciw Długiej, dostać można LO-
SÓW w różnych częściach do 45 Lote-
rji Klassycznej, której plan teraz iest
korzystniejszy dla Graczy, od dawnych
loterji, iako też od loterji Zagranicznych;
po cenie planem oznaczonej, rozpoczę-
cie ciągnienia 1 klassy tejże loterji nastąpi dnia 4
Lutego r. b. to iest w Srodę, a kończy się d. 5 t. m.

Ostrzega się, aby bez pozwolenia Dziedzica nikt
nie ważył się polować w dobrach Mroków, w Ob-
wodzie Warszawskim położonych, gdyż wrazie
przeciwnym narazi się na utratę psów i fuzji.



W dniu 16 b. m. i r. skradziono Puljares
w którym znajdowały się następuiące Pa-
piery: Rewers wystawiony, na osobę Hen-
ryka Mleczka przez Onufrego Mleczka w r. 1833
na summę złp: 16,000, Dowód Banku Polskiego z
Grudnia 1834 Nr 3,208, na zastawione w Banku
20,000 złp: w Listach Zastawnych Lit: A. Nr 53,
wydany na Jana Mleczka przez Choromańskiego,
Pozwolenie na Strzelbę Myśliwską przez JW. Je-
nerała Maiora v. Friken na Eustachego Mleczka
wydane. Ostrzega się więc niniejszem aby nikt
powyżej wymienionych Dowodów nie nabywał ia-
ko skradzionych i żadnego znaczenia nie mających,
Rewers już jest zrealizowanym i żadnego znacze-
nia niema, zrobiono zastrzeżenie w Banku aby ni-
komu List Zastawny nie był wydanym, tylko wła-
ścicielowi, Pozwolenie tylko osobie właściwej słu-
żyć może; obok tego uprasza się aby postrzeżony
który kolwiek z tych wymienionych papierów wraz
z osobą posiadaiącą przytrzymano i do Policji od-
dano, a za uwiadomienie za to do domu pod Nr
1372, przy ulicy Marszałkowskiej do Murgrabie-
go, zostanie udzielone przyzwoite wynagrodzenie.



Do składu fruktów Golę-
biowskiego w domu Potkań-
skich przy ulicy Długiej w
dziedzińcu, na 1wszem pię-
trze, nadszedł świeży tran-
sport najprzedniejszych ga-
tunków Jabłek, Gruszek,
oraz Gruszek suszonych na
parowej maszynie, które sprzedaią się za pomier-
ną cenę.

Zaopatrzeni w świeże zapasy kopowego i
webowego Płótna, bezpośrednio przez nas spro-
wadzonego z pierwszych fabryk w *Szlązku*, *Sa-
xonji i Holandji*, a to w rozmaitych gatun-
kach iako to: kopowe płótno w cenie złp. 80
do złp. 180. Webowe zaś od złp. 126 do złp.
606, pospieszamy o tem donieść Szan: Publ:,
polecaiąc się iej i nadal z naszym znacznym
składem płótna iak najzupełniej asortowanym.
Każdy kupuiący może całkiem rozwinąć wy-
braną sobie sztukę płótna, dla przekonania się
o prawdziwej całkowitej, a nie tylko o powierz-
chownej iego dobroci. Nadto zostawiamy na-
bywcom wolność zwrócenia naszym kosztem
kupionego u nas towaru, na przypadek, gdy-
by oczekiwaniu nie odpowiedział. Nie powo-
dowani bowiem widokami zbytecznego zysku,
pragniemy raczej ieszcze bardziej ustalić w
stolicy i na prowincji nabytą przez kilkadzie-
siąt lat wziętość naszej firmy. Te nasze bez-
interessowne widoki połączone z kilkadziesiąt-
letniemi naszemi bez przerwy związkami z pier-
wszemi fabrykantami zagranicą, są powodem że
przestawać możemy na skromnym procencie z
wielkich kapitałów w nasz handel włożonych
i ofiarować interessentom powyższe nader ko-
rzystne warunki. Nie idzie nam bowiem o wa-
bienie nabywców szumnemi ogłoszeniami i prze-
sadzonem wychwaleniem naszego artykułu, któ-

ry swoią dobrocią sam się zaleca, lecz o utrzymanie sobie i na przyszłość tego powszechnego zaufania Szan: Publicz:, iakie od wielu lat sobie zjednaliśmy. Bracia *Glikson* (Glücksohn) M. *Rosenberg*, przy rogu Sto-Jerskiej i Nowiniarskiej ulicy, oraz placu Krasińskich.



Właściciel Browaru przy ulicy Pokorney pod Nr 2217 Lit: B, stoiącego, przymuszony PODWYŻSZYĆ CENĘ PIWA, z powodu drogości Jęczmienia, Olszyny, i t. p. artykułów do fabrykacji piwa potrzebnych, donosi: że w Browarze iego, sprzedaie się Beczka zwyczajna piwa prawdziwego Marcowego, po złp. 28, piwa zaś dawniej dubeltowego, a teraz w kilku browarach również marcowym nazwanego, takaż beczka po złp. 22.

W dobrach Osieckich na przeciw Miasta Góry Kalwarji, z prawego brzegu Wisły położonych, w miejscach od tejże na pół mili odległych, znajduie się do wyczynszowania 40 letniego, Zarośli, Łąk i Pastwisk włók przeszło 40 miary nowopolskiej; życzący sobie tej dzierżawy, zechcą się zgłosić do Rządcy Dóbr w Willanowie, lub do Administratora Dóbr Osieckich w Wsi Łucznicy mieszkaiącego, dla powzięcia bliższej w tej mierze Informacji.



Po zmarłym bezdzietnie Jakubie Stanczyku, mylnie Staniszewskim zwanym, pozostał w spadku Młyn wiatrak w mieście Górze położony, należący wyłącznie do Sukcesorów zmarłego iako to: Pawła, Antoniego, Wojciecha i Walentego Braci Stańczyków, oraz nieletniego Pawła Saganowskiego. Młyn ten posiada teraz Marjanna po Jakubie Stanczyku pozostała wdowa; ostrzega się więc, iżby o kupno rzeczonego Młyna nikt z wdową Marjanną Stanczykową nie wchodził, gdyż SSwie takiego kupna działać będą, albowiem taż Stanczykowa do tego Młyna nie ma żadnego prawa.

Do składu kommissowego SUKNA przy ulicy Długiej Nr 550, obok Lasockiego, nadesłano z zagranicy w komis RUM Jamajka w przednim gatunku, przedawać się będzie i na garnce po zł. 20. kwarta zł. 5, WÓDKĘ lewandową mocną pół butelki po zł. 2, cała butelka zł. 3 gr. 20, FLANELĘ bilardową szeroką 12 ćwierci, i inne Flanele, niemniej różne Sukna w kolorach modnych w wełnie farbowane, które tak na postawy iako i w mniejszej ilości za niską cenę nabyć można. Donosi się zarazem, że w komis będąca HERBATA hurtem sprzedaną została; różne WINA wystałe i czyste ciągle się wyprzedaią. Wchód do składu iest przez bramę wchodząc na dziedzeniec zaraz po lewej stronie. W temże miejscu dowiedzieć się można o MŁODZIEŃCU, piszącym dobrze po Polsku i po Niemiecku, życzy sobie terminować w iakim Handlu, Kantorze lub w Biórze.

W domu pod Nr 2410, przy ulicy Nowolipie, można dostać Massy na wygubienie SZCZURÓW i MYSZY, za umiarkowaną cenę, środek ten dla wygubienia tych szkodliwych Zwierząt skuteczny, za approbowany przez Fizyka M. S. Warszawy, nadto podaiący ofiaruie swe usługi zamieszkałym tak tu iako i na prowincji, iż w każdym razie na żądanie uda się na mieysce. *Jan Ankomen.*

☞ Niżej podpisana mam honor zawiadomić Szanowne Damy, iako powróciwszy do Warszawy zamieszkałam przy ulicy Senatorskiej obok Kanoniczek pod Nr 466, na 1szem piętrze, polecam się łaskawym Damom, i uwiadamiam iako przyjmuię wszystkie ROBOTY KRAWIECKIE iak dawniej, to iest: Salopy, Suknie, Szlafroczki i Kołdry. Mam nadzieię, że choć moia niebytność w Warszawie przez kwartałów 7 nie zatrze pamięci szanownych i łaskawych osób dla mnie, które zaszczycały mnie swoiemi względami przez lat kilka, lecz przez słabość nie mogłam dłużej kontynuować pracy moiej, a odzyskawszy zupełne zdrowie, miło mi iest poświęcić usługi dla osób, w których pokładam całą nadzieię, że pozyskam ich szanowne zaufanie, a moiem staraniem i obowiązkiem będzie wykonać robotę spiesznie, porządnie podług najnowszych żurnalów. M. Niska.

☞ KUCHARZ dobrej konduity, posiadaiący świadectwa znakomitych domów; życzy sobie wejść w obowiązek do iakiego dworu. Wiadomość w Rynku Starego Miasta, pod Nr 54, na dole.

Dyrekcja Jeneralna Loterji Królestwa Polskiego. Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w d. 30 b. m. i r. odbywać się będzie w Biórze iej o godzinie 9 z rana, sprzedaż sposobem licytacji publicznej Druków, do urzędowego użycia niezdatnych, zaś publiczności handluiącej na ambalaże służyć mogących. Chęć przeto licytowania maiący stawić się zechcą w terminie i miejscu powyżej oznaczonych, zaopatrzywszy się w vadium kwotę złp. 50 wynoszące, bez której nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Referendarz Stanu, Dyrektor Jeneralny S. *Werner*. Sekretarz Dyrekcji, K. *Treu*.

W dniu 3 Lutego r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytacją w Warszawie w pałacu Nr 410,

przy Krak: Przed: w korpusie na 1em piętrze następuiących przedmiotów, OBRAZÓW olejno malowanych w znaczney części oryginalnych sławniejszych autorów iako to: Rembrandta, Berghhana, du Zardena, Vonvermansa, Teniersa Mierrisa ze Szkoły Flamandzkiej i Francuzkiej i t. p. Mebli mahoniowych, Porcelany Chińskiej, Szkła, Bronzów, Kosztowności, iako to: Zegarków złotych repetjerów, Tabakierek takichże i srebrnych łańcuszków, Kamieni, Antyków, Ram starych, i t. p. przedmiotów, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu. Przedmioty te dniem iednym przed licytacją od godziny 9 rano, do 2 z południa mogą być obejrzanemi.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU S. NELKENA.

Znaczniejsze wygrane w moim Kantorze w 44tej Loterji są następuiące:

Nr 13,944		— wygrał —	— Złp:	20,000.
— 19,308		— — — —	—	20,000.
— 1,861		— — — —	—	2,500.
— 9,775		— — — —	—	2,000.
— 16,406		— — — —	—	2,000.
— 9,795	28,006	zł: 1000 —	—	2,000.
— 29,916	30,839	— — —	—	2,000.
— 37,208	37,264	— — —	—	2,000.
— 41,258	44,266	— — —	—	2,000.
— 12,074	—	— — —	—	1,500.
— 1,487	98	— 500 —	—	1,000.
— 4,298	6,094	— — —	—	1,000.
— 9,752	19,318	— — —	—	1,000.
— 20,388	20,400	— — —	—	1,000.
— 25,510	30	— — —	—	1,000.
— 25,536	37,297	— — —	—	1,000.
— 41,591	51,758	— — —	—	1,000.

Oprócz pomniejszych wygranych zł: 300, 200 etc. LOSOW do 1 klassy 45 Loterji każdego czasu w moim Kantorze dostać można w różnych częściach. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenie swe łaskawie franco nadesłać, którym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. *S. Nelken*, ulica Nowo Senatorska Nr 477.



W domu pod Nr 616, przy ulicy Danielewiczowskiej, są do sprzedania z wolnej ręki Magle; dowiedzieć się można w tyle dziedzińca u Majstra Stolarskiego.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Felixa Kierzkowskiego. LOSOW do 1szej klassy 45 Loterji całych i wszelkich części planem objętych w moim Kantorze każdego czasu nabyć można. Ciągnienie odbędzie się w dniach 4 i 5 Lutego r. b. Osobom na prowincji zamieszkałym a polecenia swe łaskawie nadsyłaiącym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. Felix Kierzkowski, przy ulicy Freta Nr 255.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnego Abrahama Herszkowicza Gimel na teraz pod Nr 2202 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego Przesiel: niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*



Na trakcie z Warszawy do Modlina w NOWYM DWORZE pod Nr 177, założony został DOM ZAJEZDNY, gdzie każdego czasu, Goście przybywaiące mieć mogą wszelkie napoie, iedzenia, wszystko przy rychłej usłudze i miernej cenie.

Jutro u Malewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Sandacz z iaia: z sosem holenderskę, Stokfisz po kapucyń:, Szczupak z włoszczy: i nadziew:, Karp sadzo: i z rustu, Węgorz na szaro i po tatar, Lin z pieca z kapus i na biało, Okoń po holen:, Karaś smażo: i z sosem, Gęś faszer:, Pieczeń ciel: z sałatą czerwo:, Polędwica z serdel:, Pekelflejsz na gorąco, Potrawa z mostków, Pierogi grycza: i Naleśniki. OBIAD: Zupa rybna, Barszcz i Rosoł, Sztuka mięs rumia: i biała, Ryby, Pieczeń huzar: z kapustą czerwo:, Ryż z iabłka: z pieca. KOLACJA: Ryby wszystkie. Kotlety z kartofla: i Befsztyk z chrzanowem masłem.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pieczeń woło: z szczypior: masłem, Pieczeń cielę: z sałatą śledzio:, Polędwica z rożna natural:, Sandacz z iaia: i z sosem, Szczupak z sosem lub smażony, Karp z winem na szaro, Lin z sosem białym, Pierogi tatarcz: ze śmietaną, Kotlety ze Szczupaka, Zrazy a la Nelson z szampjo: lub z kartofl: angiels:, Kwiczoły, Zupa rybna z kluseczka:, Berszcz ze śmietaną. etc.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kwarantanna. Narzeczony Garbaty. Skutki oddalenia.* Drugi wstęp JPanny Józefy *Dobrzańskiej.*